

PRENUMERATA.

Table with subscription rates for various regions like Warszawa, Krolestwo, and Desarstwo.

CENA OGŁOSZEŃ.

Text detailing advertising rates, including per line and per month prices.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK

Dziś: Przeniesienie rel. św. Kazimierza. Jutro: Augustyna B. W. D. K.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI: ULICA PAZAŻ MEYERBA Nr. 9 (514 C).

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Bokopisy nadesłane bez zamierzenia — nie będą wroczone.

Projektowany traktat handlowy.

Wiesci o projektowanym zawarciu traktatu handlowego między Rosyą i Niemcami...

r. całej sumy 107 mil. pudów wywiezionego żyta, do Niemiec wyprawiono tylko 23 mil. pud., w 1890 z 77 mil. ogólnego wywozu Niemcom dostalo się tylko 15 mil. pud. żyta.

Gdy się porówna bilans handlu Rosy z Niemcami za ta lata, to wypadnie, że w 1888 r. wywóz z Rosy wynosił 181 1/2 mil. rubli, a przywóz 121 1/2; w roku zaś 1890 wywóz przedstawiał 178 1/2 mil. rubli, przywóz zaś 145 mil. Widać więc z cyfr tych że Niemcy, mimo cel swoich, muszą corocznie dopłacać Rosy około 60 mil. rubli.

Rok zeszyły wykazał także, że państwo ruskie produkując nie tak znów wiele zboża, aby konieczne należało wywozić je, zamiast użyć zbywającej ilości na podniesienie gospodarstwa rolnego wewnątrz.

Według danych, ogłoszonych w „Wiestniku finansów”, a dotyczących handlu zagranicznego Rosy europejskiej za czas od 1-go stycznia do 1-go kwietnia r. b., gdy wywóz był zakazany bezwzględnie, widać, że wyprawiono zagranicę towarów ruskich na sumę 75,071,000 rs., wobec 145,890,000 rs. za te same miesiące roku zeszłego.

Bilans więc jest bardzo zadawalający i dla Rosy daleko, jak się okazuje, jest korzystniejszy nie wywozić zagranicę zboża, a niźli wywozić je i wpuszczać wzajem do granic państwa wyroby fabryczne niemieckie, na szkodę własnych fabrykantów.

Nie wykluca to, naturalnie, możności zawarcia z Niemcami traktatu, ale na warunkach, przedstawiających jaknajwiększe korzyści, które opłacałyby dobrze porobione ustępstwa, z któremi jednak, jak widać, Rosya wcale się nie ma czego spieszyć.

Warto się postarać o to, aby zniesienie taryf wysokich niemieckich podniosło nieco dochody zgubionego nieurodzajem drobnego rolnika ruskiego, dla którego każda kopiejka jest nader drogą.

Zastanawiając się nad kwestyą traktatu, „Warszawski dziennik” zaznacza domniósłość tych układów w swych skutkach specjalnie dla kraju naszego. Gdyby bowiem Niemcy znizyli swe cla przywozowe od zboża ruskiego, rolnicy kraju naszego wyciągnęliby pierwsi korzyści z tego ustępstwa; z drugiej strony, gdyby rząd ruski zmniejszył clo od niemieckiego węgla kamiennego, to odbiłyby się to odrazu niekorzystnie na działalności dąbrowskich kopalni węgla.

Według gazet niemieckich, rząd niemiecki domaga się także znizzenia cla od żelaza niemieckiego. I ten środek miałby wazne znaczenie dla Królestwa. Jak wiadomo bowiem, przed podwyższeniem cel przywozowych od żelaza i surowca krajowe zakłady żelazne pracowały przeważnie na rodzimym zagranicę, w ostatnich zaś czasach poczęły sprowadzać rudy z gubernji jekaterynosławskiej. Stąd należy przyjąć do wniosku, że układ handlowy między Rosyą i Niemcami, gdyby przyszedł do skutku w tej formie, w jakiej niby ma być projektowany, według zapewnień prasy niemieckiej, t. j. przy zmniejszeniu przez Niemcy cel przywozowych od zboża, a przez Rosyę od żelaza i węgla kamiennego — miałby następstwa niekorzystne dla gubernji Królestwa i kraj ten postawiłby w zależności ekonomicznej względem Niemiec.

Tak więc i z ogólnopauństwowego i krajowego punktu widzenia, jak zaznacza „Dziennik”, traktat, zawarty na tych podstawach, które przytacza prasa niemiecka, nie przedstawia szczególnych korzyści, skąd nie wynika, żeby nie był pożądanym na innych warunkach, bez porobienia zbyt daleko sięgających ustępstw. Wobec jednak wygórowanych wymagań niemieckich, układ ten chwilowo mało pono przedstawia szans dojścia do skutku.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 27/VIII 1892 r.

× Pierwsze krajowe towarzystwo ubezpieczeń na życie i od nieszczęśliwych wypadków pod nazwą „Przeznorność” otworzyło dział asekuracji życiowej przed kilku tygodniami. Dyrekcya tej instytucji odrazu pilną uwagę zwróciła na nasze miasto, wysyłając do nas specjalnego urzędnika w celu urządzenia agentur, o czym donosiliśmy w swoim czasie.

× Dyrektorem zarządzającym towarzystwa ubezpieczeń na życie „Przeznor-

Henryk Gréville.

PRZESZŁOŚĆ.

Przekład L. H. (Dalszy ciąg — patrz Nr. 188). Mówił z niewysłowioną goryczą, sprawną serdecznością ból pani de Cérences.

de Cérences ujęła go za rękę, które on chciał wyrwać z jej dłoni.

— Postachaj pan — powiedziała — zrobie wszystko, co będzie w mojej mocy. Pan de Cérences kocha bardzo Herminię... w tej chwili nie można z nim o tem mówić... ale później może... W każdym razie licz pan na mnie... Czy mi pan ufa?

Plakała jak dziecko, teraz przyszła kolej na Pawła, żeby pocieszać babkę. — Ach! babciu — mówił — kłęcząc przed nią i całując jej rękę, jakże jestem szczęśliwy, że babcia chce mi dopomóc...

ROZDZIAŁ XIX.

Gilberta powrócił z podróży poślubnej. Paweł, dowiedział się o tem od służby, gdyż siostra przyszła do domu rodziców po rozmaite sprzęty i cacka, zdobiące dawniej jej pokój paniński.

— Prawda! co za niespodzianka — zawołała od progu — ale też szczególnego mam brata! Wie, że od dwóch dni jestem

w Paryżu i ani zajrzy... należało się przecież... choć przez prostą grzeczność.

— Dlaczegoż mnie uprzedziła o swoim powrocie? — zapytał opryskliwie. Gilberta teraz dopiero spojrzała na niego z uwagą i spostrzegła, że od czasu jak go nie widziała, bardzo wychódł i zmierzniał.

— Więc cała ta awantura prawdziwa? — zapytała ciekawie. — Jaka awantura? — Pojedynkował się podobno z panem de Villebois i o mało go nie zabił.

— Skądżeż ta wiadomość — zawołał Paweł z gniewem. — Skądżeżby, jeżeli nie od mojej teściowej! Przecież ona jest wszystkowiedząca.

Teraz dopiero Paweł baczniej spojrzał na siostrę i zauważył, że od dnia ślubu bardzo wybladła, lecz znalazł także, że pomimo niezaprzeczanej piękności, zmieniła się wcale na swoją niekorzyść.

— O, nie! — odrzekła Gilberta — znalazłam ją już i dawniej. Spojrzała na brata z drwiącą miną. Paweł wstydził się w głębi duszy za siostrę i w myślmi zadawał sobie pytanie, czy ta

śmiała kobieta, która dziś przed nim stała, była tą samą miłą dziewczynką, którą niedawno poznał.

— Sprzeczasz się ze mną — zaczęła Gilberta — bo nie chcesz mi powiedzieć prawdy. — Cóż ci mam powiedzieć? Jesteś do brze poinformowaną; może tylko tego nie wiesz, że i ja o mało pojedyńku życiem nie przypłacił.

— Ach! — zawołała trochę wzruszona — byłeś raniou! Czy niebezpiecznie? Sądziłam, że to było proste draśnięcie. — Teściowa twoja jednakże nie zawsze ma dokładne wiadomości. Czy wiesz, że ojciec nasz o mało nie umarł w nocy po twoim ślubie?

— Dziwnie się wyrażasz, Paweł! Wiem, że ojciec był chory, bo matka pisała, ale żeby aż miał umierać... — To najprawdziwsza prawda, zresztą przekonasz się sama.

Gilberta przez chwilę milczała, wodząc kółkiem parasolki po deseniach dywanu. — To niewesołe — powiedziała nareszcie. — Ale teraz ojciec zdrowy? — Prawie. Możemy go jednak każdej chwili utracić.

Paweł odpowiadał krótko, głosem orywanym, zdradzającym wewnętrzne niezadowolnienie. — A ty zdrow jesteś? — Prawie. U nas wszystko tak idzie. (D. c. n.)



W Warszawie ma być wkrótce puszczone w ruch fabryka podków końskich bez użycia gwoździ, wynalazku p. Felicyana Kudasiwicza. Podkopy mają być wykonywane z aluminium, a czopami podstawowemi ze stali. Cena jednej podkowy obliczona jest na rs. 1 kop. 25 i wystarczyć może na dłuższy szereg lat ze zmianą czopów spodnich. Jestto rodzaj pantofla zastosowanego do kopyta końskiego, wyszlifowanego wewnątrz gąsą. Próby czynione z tego rodzaju podkawkami dały podobno rezultat dodatni.

### Z CAŁEGO ŚWIATA.

**Kraków.** Emigracja tyłów galicyjskich do Ameryki wzmagą się nieprzerwanie. Komitet pomocy dla wychodźców w tych dniach wydał drogą na Mysłowice do New-Yorku 80 rodzin żydowskich, w ogólnej liczbie 237-miu osób.

**Wiedeń.** Komitet zawarł ostatecznie z dyrekcją teatru wystawowego umowę o przedawnieniu polskie. Rozpoczynają się one dnia 10-go września i zajmą pięć wieczorów. Personalnoperowy przybędzie pierwszego, „Lutnia” lwowska ósmego. Obsady dokonano, nie reflektując na Jana Reszkego, który żądał odroczenia do d. 20-go września, na co komitet zgodzić się nie mógł, ponieważ w dniu 15-ym września rozpoczyna się w teatrze wystawowym sezon opery włoskiej, co do którego Szonogno powierzył ściśle kontrakty terminowo z dyrekcją i ze znakomitościami artystycznymi Włoch. Dyrekcja otrzymała dziś jut mostwo zamówić, wszelkie zaręczowała odpowiednią ilość dla komiteta. Zresztą nie stracono jeszcze nadziei, że Sembrich Kochańska i Jan Reszka w ostatnich dniach przedsięwzięcia się wystąpi w polskim ensemble.

**Kongres pokoju** uchwalił statut stałego międzynarodowego biura pokoju, z siedzibą w Bernie. Wezwano rząd szwajcarski, aby zaprosił rządy europejskie do wzięcia udziału w organizacji tego biura.

**Mars.** Odkrycia astronomiczne, dotyczące jednej z najbliższych ziemi planet, t. j. Marsa, wciąż postępują. Niedawno donosiliśmy o zrobionej mapie tej planety, na której oznaczono nietylko lądy i morza, ale rzeki, a nawet, jak przypuszczają naukowcy, kanały, gdyż są jednakowej szerokości i w równych, równoległych do siebie liniach poprowadzone. Dziś donoszą znowa z Ameryki, że w obserwatorium na górze Hamilton, udało się nakoniec zbadać bliżej kształt i wielkość odkrytych w 1877 r. dwóch satelitów Marsa. Obliczono, że bliższy planety, ma średnicę mniejszą od średnicy miasta Paryża, dalszy zaś prawie dwa razy większą. Odległość pierwszego od planety nie przekracza promienia ziemi, drugiego zaś jest od tegoż promienia trzy razy większą. Pierwszy z tych światów karzełek mniejszym jest od naszego księżyca 8 milionów razy, drugi około 1-go miliona. Szybkość ich obrotu około Marsa jest tak wielką, że jeżeli na planecie jest się astronomowie, niewiele więcej od naszych obecnie o satelitach tych wiedzieć mogą.

**Upały,** jakie panują obecnie, niejednokrotnie już zdarzały się w Europie. Największe naturalnie upały bywają w gorących strzałach, lecz i w Europie bywały takie, które porównać się mogą z gorącem krajów zwrotnikowych. I tak: w Neapolu dnia 17 czerwca 1841 r. termometr wskazywał 43° C. w cieniu, w Londynie 10 czerwca 1852 r. 41° C., w Montpellier 22 lipca tegoż roku 40° C., w Paryżu najgorętsze dni były 8 lipca 1793 r., w którym termometr podniósł się do 38,4° i 16 sierpnia 37,3° C. I w północnych krajach bywały także silne upały, a mianowicie: w Petersburgu dochodziły już do 33,4° C., w Sanktambolmie do 34,4° C., w Kolonii 4 sierpnia 1857 r. było 35,2° C. W Afryce dość często zdarza się, że termometr przechodzi 40° C., w Kairze obserwowano 42,2° C., w jednym z najgorętszych dni w Enebie, w Egipcie, było 47,4° C., w Marsik, w Pezanie, termometr podniósł się do 50,0° C. W Lohorze, w Indjach, gorąca dochodziły do 50,9°, w Pendabie kilkakrotnie było 50° C. W Benares, jako maksimum podają 47,8° C. Gorąco nie do zniesienia rozpoczyna się tam w porze letniej zaraz po wschodzie słońca, ludzie i zwierzęta umierają z pragnienia, a termometr dnem i nocą waha się pomiędzy 35° a 45° C. W Pendabie od kwietnia do czerwca przy takiej temperaturze nie spada ani jedna kropla deszczu. Większe jeszcze gorąca bywają na wybrzeżach morza Czerwonego. Łatwo zrozumieć, że w tych warunkach ziemia, i zwłaszcza piasek, rozpala się nadzwyczajnie. W Saharze zauważono raz, że piasek miał gorąca 70° C., w Szefli pod Bagdadem najwyższe ciepło ziemi dochodziło do 78° Cels.

**Pieczary morawskie.** Mało jest miejscowości, które pod względem pięknych widoków mogą rywalizować z okolicami morawskiej stolicy, Brna. Jeszcze trudniej byłoby znaleźć miejscowość, w której na tak małym stromościsku obszarze, znajdują się tyle pieczar, jak w krętych wzgórzach Moraw. Większa połowa tych pieczar zadziwia swym ogromem, oraz pięknością, liczbą i różnorodnością awych stalaktytów i stalagmitów. Najciekawsze są trzy piekarny w pobliżu miast: Ochovej, Stupy i Sa-

chówki. W pieczarach tych znaleziono wiele cennych zabytków archeologicznych. Niemniej piękna i ciekawa jest tak zwana „bocza pieczara” przy Josefstaht, niedaleko stacyi kolei Adamstaht. W grocie tej, między innymi, znaleziono brązową bransoletę przeszłej roboty i brązowego wola, przypominającego egipskiego Apisa. Z pieczar tych dobywają się liczne potoki, z bukiem i szumem spadające w niezgłębione przepaści.

**Bezimienny bliantrop.** W Argenteuil, w puszcze dla biednych, znajdującej się w merostwie, znaleziono w tych dniach 10 tysięcy frankowych banknotów, bez żadnego listu lub kartki, przez kogo i na jaki cel dar jest uczyniony. Rada municypalna, nie mogąc odzyskać bezimiennego dobroczyńcy, przeznaczyła fundusz ten na szpital miejscowy.

**Tajemnicza choroba.** Wedle doniesień, naderdziżnych z Persyi, panuje tam, prócz cholery, tajemnicza jakaś, a nieznana choroba. Dotknęła nią, zapadając na gwałtowną gorączkę, przytem dostając po ciała wysypki. Przebieg choroby prawie zawsze śmiertelny.

**Katastrofa.** Z Paryża donoszą, że wykołniesz się pociąg pod Béziers okazuje się katastrofą kolejową pierwszorzędnej gatunku. W pociąg jechało 200 ludzi. Nikt prawie nie wyszedł bez szwanku. Wiele osób na miejscu zginęło, a ceterisdenasie ciężko rannych ośm jest bliższych śmierteli. Od kilku miesięcy podkłada były zgnie.

### TEATR I MUZYKA.

„Nasze Paryżanki”, komedya w 5-ciu aktach, przerobiona, jak głosi afisz, ze szwedzkiego przez p. G. R. D., wystawił nasz teatr w ubiegły czwartek na benefit p. Wl. Glogera. Rzecz to tendencyjna, napisana dość zrycznie, tylko nieco za rozwlekła, przytem nieco także, jak na nasze stosunki, spóźniona. Cała komedya obraca się właściwie około jednej popisowej roli Aleksandra Dolskiego i opiera się na tym słusznym, ale nienowym motywie, że wszystko, co swojskie, należy szanować, a malowanie obczyzny i holdowanie cudzoziemczyźnie jest niedorzecznością. Przekonywa o tem swa obalającucione otoczenie, udając paryżankina, właśnie owa głowa postać w sztuce — Aleksander Dolski.

Przedstawił ją wybornie p. Danielewski, tak trafnie uchwytywszy charakterystyczne rysy francuskiego lekkoducha, sposób wzięcia się i manieri, że raz po raz wybuchy śmiechu towarzyszyły grze jego rzeczywiste popisowej, ku czemu pomagała mu także doskonała znajomość francuszczyzny. Jako amant, p. Danielewski mniej był zadawalający. Bardzo dobrym Mackiem był p. Gloger, w pozostałych dość błędny rolach wyróżniali się: p. Różańska, p-na Wyrwicz, p. B.-Janowska i p. Dobrzański.

Benefisant, przyjmowany żywcem, otrzymał dwa wieniec i upominek. Publiczność przepelniała ogródek. P-na Kirszenstejn wykonała z powodzeniem zapowiedziane kuplety oraz jeden jeszcze numer nad program.

Dziś po raz pierwszy w sezonie bieżącym ukaza się gościnnie na letniej scenie naszego teatru pani Adolfinia Zimajer. Znakomita wiodowilistka wystąpi w operetce Herveygo p. t. „Zona papy.”

### TELEGRAMY.

**Petersburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Ogłoszono ukaz o zastąpieniu biletów kredytowych 25-rublowych dotychczasowej formy biletami nowej formy. Ostateczny termin zamiany jeszcze nie jest oznaczony.

**Petersburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Ogłoszono czasowo emisję 25 milionów rubli kredytowych pod zabezpieczenie złotem.

**Petersburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Na cześć gości, przybyłych na kongres kolejowy, wczoraj dany był obiad w Pawłowski. Wczoraj również zagraniczni urzędowni delegaci kongresu jędzili do Peterhofu na oficjalne przyjęcie.

**Petersburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Wczoraj w Pawłowski dla delegatów na międzynarodowy kongres kolejowy dano bankiet, na który przybyło 500 osób. Bankiet miał charakter nie oficjalny, ale obiadu serdecznego, braterskiego. Dwa nadzwyczajne pocięgi przywoły ministra, biuro kongresowe i gości. Po hymnie ruskim, orkiestra odegrała hymny: duński, austriacki, angielski i amerykański. W czasie uczy wzniesiono liczne toasty. Minister dróg i komunikacji wygłosił toast na cześć delegatów i dam, z nimi przybyłych. Główny dyrektor kolei parysko-lyońskiej wygłosił toast po rusku.

**Petersburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Dla przybyłego wczoraj do Petersburga profesora Virchow'a tutejsi medycy urzędowni foksali gościnnie przyjęcie.

**Petersburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Wskutek odroczenia terminu rozpoczęcia zajęć naukowych, zarząd kolei skarbowych

przedłużył jeszcze na czwarty miesiąc termin mocy biletów ulgowych, wydanych nauczycielom i uczniom na drogę powrotną.

**Petersburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). W Petersburgu w dniach 23 i 24-tych sierpnia zachorowało osób 111, zmarło 32, wyzdrowiało 43.

**Nizsy Nowogród, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Dla zwiedzenia jarmarku przybyli tu niektórzy członkowie odbywających się w Moskwie kongresów międzynarodowych.

**Berlin, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Cholera z Hamburga zawleczono do sąsiedniej Altony, gdzie wczoraj zachorowało 80, zmarło 5. — W Hamburgu do dnia wczorajszego zmarło 75.

**Wiedeń, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Cesarz Franciszek Józef wyjechał wczoraj przez Ischl do Gmunden, odwiedził króla duńskiego, zabawiał u niego kilka godzin, potem powrócił do Ischlu.

**Wiedeń, 24 sierpnia.** Upał znów się wzmógł. Znaczna ilość nierogacizny przybyła w wagonach nięzywa.

**Praha czeska, 24 sierpnia.** Na zgromadzeniu wyborców młodocześnie w Nowym Bydwoie oświadczył poseł do rady państwa, Pacak, że przed dokonaniem wyboru członków delegacyi wspólnej w lonie klubu młodocześnie odbyły się wyczerpujące narady nad programem, jaki zalecono posłom młodocześnie w delegacyi w formie obowiązującej instrukcyi. Na czele programu tego stoi opozycja przeciw trójprzymierzu i zbliżeniu się Austrii do Rosyi.

**Paryż, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Poseł ruski przy dworze wiedeńskim, ks. Łobanow-Rostowski, przybył do Vichy.

**Paryż, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Z Porto Novo telegrafują: kolumna francuska, składająca się z 1,200 ludzi, która wyszła stąd d. 5-go sierpnia, przybyła do Oueme, zbombardowała Wakol i zbliża się do środka Dahomeju.

**Hamburg, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Urzędowych danych o liczbie zachorowań i zgonów cholerycznych jeszcze nie opublikowano. Obliczenia dzienników bardzo się różnią. Według „Hamburger Nachrichten”, do wtorku zrana 300 osób zachorowało, a 120 zmarło. Wczoraj wieczorem, zerwała się burza z obitym deszczem, skutkiem czego temperatura znacznie spadła.

**Hamburg, 24 sierpnia.** Dotąd było tntaj 200 wypadków cholery, w tej liczbie 162 śmiertelnych. Wczoraj zmarło 85 osób. Epidemii zawleczono na okrętach do portu tutejszego. Profesor Koch kieruje ratunkiem.

**Rzym, 24 sierpnia.** Pod Padwą 250 żołnierzy 36-go pułku uległo porażeniu słonecznemu. W liczbie 70-ciu żołnierzy 51 pułku, którzy pod Nogarą dostali porażenia słonecznego, znajdują się: kapitan, lekarz pułkowy i kilku oficerów.

**Ateny, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Urzędownie ogłoszono odwołanie posłów greckich z Petersburga, Berlina, Londynu, Paryża, Wiednia i Rzymu.

**Bruxela, 25 sierpnia.** (Ag. półn.). Cholera w Antwerpii wzmagą się. Onegdaj zmarło na nią pięć osób.

**Teheran, 24 sierpnia.** Dziennie zapada tu na cholery 800 osób. Cała Persya dotknięta epidemją. W Mece niema cholery.

### Ostatnie wiadomości handlowe.

**Warszawa, 25-go sierpnia.** Wskle krót term. na: Berlin (3 d.) 45 30, 35, 37 1/2, 40, 42 1/2; kup; Londyn (3 m.) — kup; Paryż (10 d.) — kup; Wiedeń (8 d.) — kup; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego duke 99.35 5/8 — kup; takie małe 99.10 5/8 — kup; 5% raska pożyczka wachodnia II-ej emisji 103.60 5/8 — kup; III-ej emisji 105.00 5/8 — kup; 5% obligi banku szlacheckiego — 5/8 — kup; 5% raska pożyczka promiowa z 1884 roku I-ej emisji — 5/8 — kup; takąż z 1866 r. I-ej em. — 5/8 — kup; 5% pot. woswotrana seryi I-ej 95.75 5/8 — kup; takąż seryi III-ej 95.50 5/8 — kup; 5% listy zastawne ziemskie I-ej duke 102.75 5/8 — kup; takie małe — 5/8 — kup; 5% listy zastawne miasta Warszawy I-ej seryi 102.25 5/8 — kup; II-ej seryi 102.15 5/8 — kup; III-ej seryi 101.90 5/8 — kup; V-ej seryi 101.70 5/8 — kup; VI-ej seryi 101.70 5/8 — kup; 5% obligi miasta Warszawy duke — 5/8 — kup; takie małe — 5/8 — kup; 5% listy zastawne miasta Łodzi I seryi — 5/8 — kup; II-ej seryi — 5/8 — kup; III-ej seryi — 5/8 — kup; IV-ej seryi — 5/8 — kup; 6% listy zastawne miasta Łicza — 5/8 — kup; takie małe Lublina — 5/8 — kup; takie małe Plocka — 5/8 — kup; listy zastawne wileńskie — 5/8 — kup; takie małe — 5/8 — kup; Dyskont: Berlin 3% — Londyn 2% — Paryż 2 1/2% — Wiedeń 4% — Petersburg 4 1/2% — Wartość kuponu z potrąceniem 5%. Listy zastawne ziemskie: 33 I. warsz. I i II 190 0, Łodzi 150 4, listy likwidacyjne 68.7, pożyczka promiowa I 55 4, II 213.7.

**Warszawa, 26-go sierpnia.** Tęczy u siebie Witkowski, Pesiania su. uc. — patra i dobra — 58), biala 625 — wyborowa 630-660, żyta wyborowe 460-480, srodnie 420-435, wialina — — — jęczmień 2 i 3 0 rzęd. — owies 285-340, gryka — — — rzepak letni — sianow. — — — rzepak „aps sim — — — groch polny — — — kukuryki — — 775, fasola — — — za korzec kasza jaglana — — — olej rzepakowy — — —

liniany — — — za pud., kartofle — — — za korzec. — — —  
Dowiedzono pesenicy 600, żyta 1030, jęczmień —, owsa 500, grochu polnego — korzy.  
Warszawa, 25-go sierpnia. Okowita. Hurt. skład. za wiadro 100: 11.02<sup>1/2</sup> brutto z potrąc. 2<sup>1/2</sup> 10.80<sup>1/2</sup> netto bez potrąc.; za 78: 8.80 brutto z potr. 2<sup>1/2</sup> 8.43<sup>1/2</sup> netto bez potrąc. Szynki za wiadro 100: 11.17<sup>1/2</sup> brutto z potrąc. 2<sup>1/2</sup> 10.93<sup>1/2</sup> netto bez potrąc.; za 78: 8.71<sup>1/2</sup> brutto z potrąc. 2<sup>1/2</sup> 8.54<sup>1/2</sup> netto bez potr.

### TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 25	Z dnia 26
Zapłacono		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr. . . . .	48 42 1/2	48 47 1/2
na Londyn za 1 £. . . . .	9 85	9 85
na Paryż za 100 fr. . . . .	39 40	39 45
na Wiedeń za 100 fl. . . . .	82 60	82 70
Żądano z końcem giełdy		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	99 35	99 20
Ruska pożyczka wachodnia . . . . .	103 —	103 25
4% pot. wiew. . . . .	95 75	95 75
Listy zast. niem. Seryi I duze . . . . .	102 75	102 76
„ „ „ „ III małe . . . . .	102 40	102 40
Listy zast. m. Warsz. Ser. I . . . . .	102 25	102 25
„ „ „ „ V . . . . .	101 70	101 75
Listy zast. m. Łodzi Seryi I . . . . .	—	—
„ „ „ „ II . . . . .	—	—
„ „ „ „ III . . . . .	—	—
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie saraz . . . . .	206 85	205 85
„ „ „ „ do dostaw . . . . .	207 75	205 25
Dyskonto prywatne . . . . .	1 1/4 1/2	1 1/4 1/2

### MONETY I BANKNOTY

	Not. urzęd.	nieurz.
Kupony celne	157 1/2	—
Marki niemieckie	—	—
Austriackie banknoty	—	—
Franki	—	—

### DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Zmarli w dniu 22 sierpnia:  
Kotoliej: (W parani Wniebowzięcia N. M. P.) Dzieci do lat 15-tu zmarło 26, w tej liczbie chłopców 18, dziewcząt 8, dorosłych 6, w tej liczbie męczyzn 2, kobiet 4, a mianowicie: Józefa Włodarska, lat 31, Józefa Kościeliska, lat 53, Weronika Lipska, lat 32, Stanisław Włodarczyk, lat 17, Jan Markiewicz, lat 23, Józefa Lubczak, lat 31.  
Ewangielicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 4, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 1, dorosłych 3, w tej liczbie męczyzn 1, kobiet —, a mianowicie: Anna Elżbieta Jeske, lat 30, Teodor Lichmaniak, lat 25.  
Starożytni: Dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 4, dorosłych 1, w tej liczbie męczyzn 1, kobiet —, a mianowicie: Ieek Mordka Kon, lat 81.  
Małżeństwa zawarte w dniu 23 sierpnia:  
Kotoliej: (Par. Wniebowzięcia N. M. P.) Mikołaj Stuski z Józefą Nowakowską, Michał Sawajgrt z Emilią Klimm, Ludwik Igocay Cyrillasi z Józefą Wojciechowską, Bonawentura Antoni Zachowski z Józefą Gabrysiak, Lucyan Ludwik Grzegorz Żółtowski z Ksawerą Bertą Bergholtz.

### LISTA PRZYJEZDNYCH.

Grand Hotel. F. Frick z Olesy, Sokołowa z Niezyna, G. Popow z Baeki, Sirowicz, A. Rauch i A. Zimajer z Warszawy, G. Warner z Tomaszowa, S. Schein z Kiszyniowa.  
Hotel Manntesuffel. Batter, Straube, Ramendich i Temkin z Warszawy, Nöldner z Wrocławia, Blum i Goldblat z Rygi.  
Hotel Victoria. br. Rozen, Hangardt pułk. Nabel rotm., Tumanow korn. z Kalisza, Rembowski rotm. z Andrzejowa, M. Batter z Kiszyniowa, F. Orbach z Warszawy.  
Hotel Polski. Jarościński z Kamienicy, Tyminiecki z Przemowa, Domański z Łepczyca, Ródksi z Przewłoki, Nazimow z Aleksandrowa, Olezak z Biały.

### Rozkład jazdy pociągów.

ŁÓDŹ	PRZYCHODZĄ					ODCHODZĄ					
	10	12	14	16	18	5	7	9	11	13	
	10:01	8:12	9:42	4:46	8:58	10:14					
							ODCHODZĄ				
							5:45	7:15	1:20	6:05	9:50
							PRZYCHODZĄ				
Koluski . . . . .	6:48	8:18	2:32	7:17	11:02						
Skierzwice . . . . .	8:05		4:38	8:42	1:27						
Warszawa . . . . .	10:10		6:50	10:30	6:00						
Aleksandrów . . . . .	1:28		9:10		1:28						
Piotrków . . . . .		9:30	3:51		12:40						
Granicz . . . . .		2:15	9:15		4:39						
Sonowice . . . . .		3:00	9:15		4:50						
Tomaszów . . . . .		10:33			1:16						
Bzin . . . . .		2:25			5:50						
Iwanów (Iwan) . . . . .		5:57			10:21						
Dąbrowa (Dąb) . . . . .		8:56			1:16						
Petersburg . . . . .	11:03		11:03	11:03	8:38						
Moskwa . . . . .	10:58			3:33	3:33						
Wiedeń . . . . .		7:05			4:33						
Kraków . . . . .		7:10			7:10						
Wrocław . . . . .		9:19			0:07						
Berlin . . . . .	6:25		6:50		6:25						

UWAGA. Cyfry oznaczane grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej ran o.

**Teatr Łódzki.**

W ogrodzie Sellina.

W sobotę, d. 27 sierpnia r. b.

WYSTĘP

**Adolfiny Zimajer**

primadonna warszawskiej operetty.

**Żona Papy**

(La femme à papa).

Wodewil w 3 aktach, Alfreda Hennequina i Alberta Millanda. Muzyka Herve'go.

**Dr. Likiernik**

powrócił z podróży.

1751-10

**Dr. E. Czekański**

przeprowadził się na ul. Piotrkowską pod № 93, w domu W-go Kopyńskiego, obok apteki p. Stopycha. Przejmuje jak dawniej: wyłączenie chorób **kołbecze, weneryczne i skórne.** Gozdniy przajęł te same. 1391-10

KANCELARYA

**Inspektoratu Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń**

przeniesiona została do domu pana Pawła Ramisch, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 121 (nowy). 1710-3

Z powodu rozporządzenia J. W. Dyrektora,

**lekcje na mojej pensji**

zaczyna się d. 43 września r. b. Zapis zaś uczennic odbywa się codziennie od godz. 9 do 12.

**CYCYLIA WASZCZYŃSKA,**

w Łodzi, ul. Średnia, dom Schmidta Nr. 22. 1733-3

Ponieważ w skutek rozporządzenia władzy szkolnej wakacje przedłużone zostały do 1 (13) września, zatem i lekcje na mojej pensji wtedy się rozpoczną. Zapis nowych uczennic i uczennic odbywa się codziennie.

**Maryja Berlach,**

ul. Ewangelicka № 551-4,

1736-3

**Lecznica dla zwierząt i wzoro-**

**ZNIA Angielska** Przyjmuje na stałe

leczenie konie i psy i udziela porady w każdym czasie. Prawidłowe i trwałe leczenie koni, ul. Miłska № 821-a.

222-160 Warikoff i Kwadziński.

**Mieszkanie do wynajęcia**

od 1 października r. b., 2 pokoje z kuchnią, przy ulicy Krótkiej Nr. 7, trzeci dom od Grand-Hotelu. 1743-3

**Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.**

Z powodu oświadczenia wysyłającego, J. K. Poznańskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Fundulejewska za № 99034 z dnia 24 grudnia 1892 r. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięty duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1744-3

**Zgubiono paszport**

austryacki i książeczkę wojskową oraz świadectwa, wydane na imię Ludwika Augusta Stręka.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe w tutejszym magistracie.

**Za dobrem wynagrodzeniem!**

Zgubiłem następujące weksle: 1) weksel na rs. 100 wystawiony przez H. Blankę, żyrant A. Sisman, 2) weksel na rs. 50, wystawca L. Lewkowicz, żyrant J. Tiller, płatny d. 1 września 1892 r., 3) weksel na białce na rs. 500, wystawca A. Rosenthal, żyrant B. Pruszyński oraz M. J. Lerner, wystawiony d. 15 sierpnia 1892 r. na 6 miesięcy, stałe mieszkanie u B. Pruszyńskiego.

Znalazca raczy się zgłosić do hotelu Europejskiego do pana B. Pruszyńskiego. 1740-

Wydawca Stefan Kossuth. — Redaktor Bolesław Knichowiecki.

**OSTRZEŻENIE**  
**FABRYKI TABACZNEJ**  
**A. N. Bogdanow & Co w Petersburgu.**

Wysoka wartość, wyłączająca wszelką konkurencję, papierosów naszych pod nazwą

**„TURECKIE“**

(cena za 10 sztuk 6 kopiejek, za 5 sztuk 3 kopiejki)

zjednała im obszerne koło konsumentów, i odbył tych papierosów od chwili wypuszczenia ich w 1887 roku stale się zwiększa.

To powodzenie tego gatunku papierosów doprowadziło do tego, że niektóre fabryki, nie umiejące samodzielnie wyrabiać jakiegokolwiek bądź gatunku papierosów, któreby odpowiadały smakowi publiczności, starają się rozpowszechniać wyroby swoje wątpliwiej dobroci za nasze, naśladowując je nazwą i formatem. W skutek tego mamy zaszczyt najuprzejmiej prosić panów palących, iżby przy nabywaniu papierosów, zwanych

**„TURECKIE“**

raczyli zwracać uwagę na firmę A. N. BOGDANOW & Co., odbitą tak na paczkach, jak i na samych papierosach. !

1608-5-1

POSZUKUJE się

**nauczyciela**

języka niemieckiego. Oferty z oznaczeniem żądanego wynagrodzenia proszę składać w administracji Dziennika pod lit. A. B. 1749-1

На основании циркулярнаго предложения Г. Петровскаго Губернатора отъ 10 Августа за № 1469 и 1470 приглашаются въ понедѣльникъ 17 Августа сего года къ 12 часамъ дня въ Лодзинское Уездное Управление старшіе и младшіе фельдшера, фельдшерскіе ученики и санитары изъ числа отставныхъ и запасныхъ нижнихъ чиновъ, желающихъ принять участие въ борьбѣ съ холерою въ случаѣ появленія ея въ уѣздѣ, за вознагражденіемъ по 1 руб. 50 коп. въ сутки (необходимо явиться съ документами на сіе званіе), равнымъ образомъ приглашаются во Вторникъ 18 Августа къ 12 часамъ дня Гр. фармацевты и химики, желающіе завѣдывать летучими дезинфекціонными отрядами въ уѣздѣ, за вознагражденіемъ по 5 руб. въ сутки.

Начальникъ Лодзинскаго Уѣзда Кварнбергъ. Г. Лодзь, 14 Августа 1892 г. 1750-1

**WINA węgierskie stołowe i deserowe,**  
**WINA czerwone bordoskie,**  
**WINA czerwone burgundzkie,**  
**KONIAKI francuskie oryginalne różnych firm,**  
**CACAO Van Houtena holenderskie,**  
**CACAO Riese i Piotrowski, warszawskie**

poleca

**SKŁAD WIN I HERBATY**

**M. SPRZĄCZKOWSKI**

Piotrkowska Nr. 50L.

ŁÓDŹ.

Piotrkowska Nr. 50L.

1738-3

**Dowód za № 7181**

Filii łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55/31, zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 1684-1

**Dowód za Nr. 13204**

Filii łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55 (31), zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 1738-1

**DRUKARNIA**

**„Dziennika Łódzkiego“**

W ŁODZI,

**Pasaż Meyera Nr. 9 (nowy),**

przyjmuje wszelkie roboty drukarskie, a mianowicie: książkowe i tabelaryczne, oraz blankiety, cyrkularze, rachunki, memoranda, zaproszenia, adresy, bilety wizytowe, a także i t. p., które wykonywa starannie, na czas oznaczony i po możliwym umiarkowanej cenie.

Posiada na składzie: przepisy o pracy małoletnich, książki fabryczne (zatwierdzone przez Insp. Fabryczną): do zapisywania dorosłych i małoletnich robotników i do zapisywania kar, szematy do zapisywania wypadków w fabryce, książki i druki, służące dla sądów pokoju i gminnych, tłumaczenia do weksli i t. p.



**ASTMY i KATARY**

leczą się przez najeście Burek i proszku tak zwanych;

**FUNGATEUR EPIC**

DUSZNOŚĆ, KASZLE, KATARY, NEWRALGIE

W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espie, ul. St.-Lazare 20

w Łodzi: w aptece Jana Spokorny. Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. Medal złoty na Wystawie 1889 i na Wystawie Powozecznej 1889 r. Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie (Klasa 45) 776-13

**BIURO OGŁOSZEŃ**

Żadnych filij w mieście nie posiada.

**Rajchman i Frendler**

Pierwsze w kraju, istniejące od lat 15,

**BIURO OGŁOSZEŃ**

do wszystkich dzienników

Warszawa, Senatorska 26,

PRZYJMUJE

**Inseraty i Reklamy**

do wszystkich gazet warszawskich, prowincjonalnych, ruskich i zagranicznych

po cenach redakcyjnych,

Przy większych zamówieniach odpowiednie rabaty.

Redakcja ogłoszeń i reklam, kosztorysy, objaśnienia, oferty, numery gazet, katalogi i t. p. bezpłatnie i franco.

Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera żadnych filij w mieście nie posiada. 1609-0

**BIURO OGŁOSZEŃ**